I List do Koryntian

Rozdział 1

**1**. Paweł, powołany Apostoł Jezusa Chrystusa przez wolą Bożą, i Sostenes, brat: **2**. kościołowi Bożemu, który jest w Koryncie, poświęconym w Chrystusie Jezusie, powołanym świętym, ze wszytkimi, którzy wzywają imienia Pana naszego Jezusa Chrystusa, na wszelkim miejscu ich i naszym. **3**. Łaska wam i pokój od Boga, Ojca naszego, i Pana Jezusa Chrystusa. **4**. Dziękuję Bogu mojemu zawsze za was z łaski Bożej, która jest wam dana w Chrystusie Jezusie, **5**. iż we wszytkim zstaliście się bogatymi w nim, we wszelkim słowie i we wszelkiej umiejętności, **6**. jako świadectwo Chrystusowe utwierdzone jest w was, **7**. tak iż wam na żadnej łasce nie schodzi, oczekawającym objawienia Pana naszego Jezusa Chrystusa, **8**. który też was umocni aż do końca bez winy w dzień przyszcia Pana naszego Jezusa Chrystusa. **9**. Wierny Bóg, przez którego jesteście wezwani w towarzystwo Syna jego, Jezusa Chrystusa, Pana naszego. **10**. Lecz proszę was, bracia, przez imię Pana naszego Jezusa Chrystusa, abyście toż mówili wszyscy a iżby nie były między wami rozerwania, ale bądźcie doskonali w jednym rozumieniu i w jednej nauce. **11**. Abowiem dano mi znać o was, bracia moi, od tych, którzy są Chlojej, iż poswarki są między wami. **12**. A to powiadam, iż każdy z was mówi: Jam jest Pawłów, a ja Apollów, a ja Cefy, a ja Chrystusów. **13**. Rozdzielony jest Chrystus? Azaż Paweł jest za was ukrzyżowan? Abo w imię Pawłowe jesteście ochrzczeni? **14**. Dziękuję Bogu, iżem żadnego z was nie chrzcił, jedno Kryspa i Gajusa, **15**. aby kto nie mówił, żeście w imię moje ochrzczeni. **16**. Ochrzciłem też i dom Stefany. Nadto nie wiem, jeślim kogo drugiego ochrzcił. **17**. Boć Chrystus nie posłał mię chrzcić, ale Ewanielią przepowiadać, nie w mądrości słowa, aby się nie zstał próżnym krzyż Chrystusów. **18**. Abowiem słowo krzyża tym, którzy giną, jest głupstwem, lecz tym, którzy zbawienia dostępują, to jest nam, jest mocą Bożą. **19**. Bo jest napisano: Zagubię mądrość mądrych, a roztropność roztropnych odrzucę. **20**. Gdzież mądry? Gdzież doktor? Gdzież badacz świata tego? Izali nie głupią uczynił Bóg mądrość świata tego? **21**. Abowiem iż w mądrości Bożej świat nie poznał Boga przez mądrość, podobało się Bogu przez głupstwo przepowiadania zbawić wierzące. **22**. Ponieważ i Żydowie cudów się domagają, i Grekowie mądrości szukają, **23**. a my przepowiedamy Chrystusa ukrzyżowanego, Żydom wprawdzie zgorszenim, a Grekom głupstwem, **24**. lecz samym wezwanym, i Żydom, i Grekom, Chrystusa, mocą Bożą i mądrością Bożą. **25**. Ponieważ głupstwo Boże jest mędrsze nad ludzi, a mdłość Boża jest mocniejsza nad ludzi. **26**. Bo przypatrzcie się, bracia, waszemu powołaniu, iż niewiele mądrych wedle ciała, niewiele możnych, niewiele zacnych: **27**. ale wybrał Bóg głupstwa świata, aby zawstydził mądre, a mdłe świata Bóg wybrał, aby zawstydził mocne, **28**. i podłe świata, i wzgardzone wybrał Bóg, i te, których nie masz, aby zniszczył te, które są: **29**. aby się żadne ciało przed oczyma jego nie chlubiło. **30**. Ale z niego wy jesteście w Chrystusie Jezusie, który się nam zstał mądrością od Boga i sprawiedliwością, i poświęceniem, i odkupieniem, **31**. aby, jako jest napisano: Kto się chłubi, w Panu się chłubił.

Rozdział 2

**1**. A ja, gdym przyszedł do was, bracia, przyszedłem nie z wyniosłością mowy abo mądrości, opowiadając wam świadectwo Chrystusowe. **2**. Abowiem nie rozumiałem, żebym miał co umieć między wami, jedno Jezusa Chrystusa, i tego ukrzyżowanego. **3**. I byłem ja ze mdłością i z bojaźnią, i ze drżeniem wielkim u was, **4**. a mowa moja i przepowiadanie moje nie w przyłudzających mądrości ludzkiej słowiech, ale w okazaniu ducha i mocy, **5**. aby wiara wasza nie była w mądrości ludzkiej, ale w mocy Bożej. **6**. A powiadamy mądrość między doskonałymi. A mądrość nie wieku tego ani książąt wieku tego, którzy się każą; **7**. ale powiadamy mądrość Bożą w tajemnicy, która zakryta jest, którą Bóg przeznaczył przed wieki ku chwale naszej. **8**. Której żaden z książąt wieku tego nie poznał: bo gdyby byli poznali, nigdy by byli Pana chwały nie ukrzyżowali. **9**. Ale jako jest napisano: Czego oko nie widziało i ucho nie słyszało, i w serce człowiecze nie wstąpiło, co nagotował Bóg tym, którzy go miłują. **10**. Lecz nam Bóg objawił przez Ducha swojego. Abowiem Duch wszytko wypatruje, i głębokości Boże. **11**. Bo któż z ludzi wie, co jest człowieczego, jedno duch człowieczy, który w nim jest? Także też, co jest Bożego, nikt nie wie, jedno Duch Boży. **12**. A my nie wzięliśmy ducha tego świata, ale ducha, który jest z Boga, abyśmy wiedzieli, co nam od Boga jest darowano. **13**. Co też opowiadamy nie przez uczone słowa ludzkiej mądrości, ale przez naukę Ducha, duchownym duchowne rzeczy przystosując. **14**. A człowiek cielesny nie pojmuje tego, co jest Ducha Bożego: abowiem głupstwem jemu jest i nie może rozumieć, iż duchownie bywa rozsądzon. **15**. Lecz duchowny rozsądza wszytko, a sam od żadnego nie bywa rozsądzon. **16**. Abowiem któż poznał umysł Pański, który by go nauczył? Lecz my umysł Chrystusów mamy.

Rozdział 3

**1**. I ja, bracia, nie mogłem wam mówić jako duchownym, ale jako cielesnym, jako malutkim w Chrystusie. **2**. Dałem wam mleko na napój, nie pokarm, boście jeszcze nie mogli: ale ani teraz jeszcze możecie, bo jeszcze cieleśni jesteście. **3**. Abowiem gdyż między wami jest zazdrość i swar, azażeście nie cieleśni i według człowieka chodzicie? **4**. Abowiem gdy kto mówi: Jam jest Pawłów, a drugi: Ja Apollów, azażeście nie ludźmi? Cóż tedy jest Apollo? a co Paweł? **5**. Słudzy tego, któremuście uwierzyli, a jako każdemu Pan dał. **6**. Jam szczepił, Apollo polewał, ale Bóg dał pomnożenie. **7**. A tak ani który szczepi jest czym, ani który polewa, ale Bóg, który pomnożenie dawa. **8**. A który szczepi i który polewa, jedno są. A każdy własną zapłatę weźmie według prace swojej. **9**. Abowiem jesteśmy pomocnikami Bożymi, rolą Bożą zoraną jesteście, budowanim Bożym jesteście. **10**. Wedle łaski Bożej, która mi jest dana, jako mądry budowniczy założyłem fundament, a drugi na nim buduje. Lecz każdy niech baczy, jako na nim buduje. **11**. Abowiem fundamentu innego nikt założyć nie może, okrom tego, który założon jest, który jest Chrystus Jezus. **12**. A jeśli kto na tym fundamencie buduje złoto, srebro, kamienie drogie, drwa, siano, słomę, **13**. każdego robota jawna będzie. Bo dzień Pański pokaże, bo się w ogniu objawi: a każdego roboty, jaka jest, ogień spróbuje. **14**. Jeśli którego robota zostanie, którą nadbudował, zapłatę weźmie. **15**. Jeśli którego robota zgore, szkodę odniesie, lecz sam będzie zbawion; wszakże tak jako przez ogień. **16**. Nie wiecie, iżeście kościołem Bożym, a Duch Boży mieszka w was? **17**. A jeśli kto kościół Boży zgwałci, zatraci go Bóg. Abowiem kościół Boży święty jest, którym wy jesteście. **18**. Niech się żaden nie zwodzi. Jeśli kto zda się być mądrym między wami na tym świecie, niech się zstanie głupim, aby był mądrym. **19**. Abowiem mądrość świata tego głupstwem jest u Boga. Bo napisano jest: Poimam mędrce w chytrości ich. **20**. I zasię: Pan zna myśli mędrców, iż są próżne. **21**. A tak niech się nie chełpi żaden w ludziach. **22**. Abowiem wszytko jest wasze: bądź Paweł, bądź Apollo, bądź Cefas, bądź świat, bądź żywot, bądź śmierć, bądź teraźniejsze rzeczy, bądź przyszłe: bo wszytko wasze jest, **23**. a wy Chrystusowi, a Chrystus Boży.

Rozdział 4

**1**. Tak niechaj człowiek o nas rozumie jako o sługach Chrystusowych i szafarzach tajemnic Bożych. **2**. Tu już szukają między szafarzmi, aby który nalezion był wiernym. **3**. Ale u mnie to jest namniejsza, żebych był od was sądzony abo od dnia ludzkiego, lecz ani sam siebie sądzę. **4**. Abowiem się w niwczym nie czuję, ale nie w tym jestem usprawiedliwion, a który mię sądzi, Pan jest. **5**. A tak nie sądźcie przed czasem, ażby Pan przyszedł, który też oświeci zakrycia ciemności i objawi rady serc, a tedy chwała będzie każdemu od Boga. **6**. A tom ci, bracia, obrócił na się i na Apolla dla was, abyście się nauczyli z nas, żeby się nad to, co jest napisano, jeden za drugim nie nadymał przeciwko drugiemu. **7**. Abowiem któż cię rozsądza? A co masz, czegoś nie wziął? A jeśliżeś wziął, przeczże się chlubisz, jakobyś nie wziął? **8**. Jużeście nasyceni, jużeście się bogatemi zstali, oprócz nas królujecie. A bodajeście królowali, żebyśmy i my z wami królowali! **9**. Bo mniemam, iż Bóg nas, Apostoły, ostatnie pokazał, jakoby na śmierć naznaczone. Abowiem zstaliśmy się dziwowiskiem światu i anjołom, i ludziom. **10**. My głupi dla Chrystusa, a wy roztropni w Chrystusie, myśmy słabi, a wy mocni, wy zacni, a my beze czci. **11**. Aż do tej godziny i łakniemy, i pragniemy, i nadzy jesteśmy, i bywamy policzkowani, i tułamy się, **12**. i pracujemy, robiąc swemi rękoma. Złorzeczą nam, a błogosławiemy, przeszladowanie cierpiemy, a znosimy, **13**. bluźnią nas, a modlimy się. Zstaliśmy się jako plugastwa tego świata, śmieci wszytkich aż dotąd. **14**. Nie żebym was zawstydził to piszę, ale jako syny moje namilsze napominam. **15**. Abowiem choćbyście mieli dziesięć tysięcy Pedagogów w Chrystusie, ale niewiele ojców. Bo w Chrystusie Jezusie przez Ewanielią jam was urodził. **16**. Proszę was tedy, bądźcie naszladowcami moimi, jakom i ja Chrystusów. **17**. Dlategom posłał do was Tymoteusza, który jest syn mój namilszy i wierny Panu: który wam przypomni drogi moje, które są w Chrystusie Jezusie, jako wszędy w każdym kościele uczę. **18**. Jakobych nie miał przyść do was, tak się niektórzy nadęli. **19**. Ale rychło przyjdę do was, jeśli Pan będzie chciał, i doznam nie mowy tych, którzy się nadęli, ale mocy. **20**. Abowiem nie w mowie jest Królestwo Boże, ale w mocy. **21**. Co chcecie? Z rózgąli mam przyść do was czyli z miłością i z duchem cichości?

Rozdział 5

**1**. Koniecznie słychać między wami porubstwo, a takie porubstwo, jakiego ani między Pogany, tak iż któryś ma ojca swego żonę. **2**. A wyście się nadęli, a nie raczejeście żałości mieli, aby był zniesion z pośrzodku was, który tego uczynku się dopuścił. **3**. Ja iście nie przytomny ciałem, ale duchem przytomny, jużem jako przytomny osądził tego, który tak uczynił, **4**. gdy się wy w imię Pana naszego Jezu Chrysta zgromadzicie i z duchem moim z mocą Pana naszego Jezusa, **5**. podać takiego szatanowi na zatracenie ciała, aby duch był zachowan w dzień Pana naszego Jezusa Chrystusa. **6**. Niedobra jest chłuba wasza. Nie wiecie, iż trocha kwasu wszytko ciasto zakwasza? **7**. Wyczyśćcież stary kwas, abyście byli nowym zaczynienim, jako przaśni jesteście. Abowiem Pascha nasza ofiarowany jest Chrystus. **8**. A tak używajmy nie w starym kwasie ani w kwasie złości i przewrotności, ale w przaśnikach szczerości i prawdy. **9**. Pisałem wam w liście, abyście się nie mieszali z porubnikami. **10**. Nie zgoła z porubnikami świata tego abo z łakomymi, abo z drapieżnymi, abo z służącymi bałwanów: bo inaczej musielibyście z tego świata wyniść. **11**. Lecz teraz pisałem wam, abyście się nie mieszali, jeśli ten, który się bratem mianuje, jest porubnikiem abo łakomym, abo służącym bałwanom, abo złorzeczącym, abo pijanicą, abo drapieżcą, żebyście z takowym ani jedli. **12**. Bo co mnie należy o tych, którzy nie są u nas, sądzić? Aza o tych, którzy u nas są, wy nie sądzicie? **13**. Bo tych, którzy nie u nas są, Bóg sądzić będzie: Wyrzućcie złego z pośrzodka was!

Rozdział 6

**1**. Śmie który z was, mając sprawę przeciw drugiemu, sądzić się przed niesprawiedliwymi, a nie przed świętymi? **2**. Azaż nie wiecie, iż święci będą ten świat sądzić? A jeśli od was świat sądzon będzie, nie godniżeście sądzić rzeczy namniejszych? **3**. Nie wiecie, iż anjoły sądzić będziemy? Jako daleko więcej rzeczy świeckie? **4**. Jeśli tedy będziecie mieć sądy świeckie, którzy są wzgardzeni w kościele, tych wysadźcie na sądzenie! **5**. Mówię ku wstydowi waszemu. Także nie masz między wami mądrego żadnego, który by mógł rozsądzić między bratem swoim? **6**. Ale się brat z bratem prawuje, i to przed niewiernymi? **7**. Jużci koniecznie jest w was występek, że sądy między sobą miewacie. Czemu raczej krzywdy nie podejmujecie? Czemu raczej szkody nie cierpicie? **8**. Ale wy krzywdę czynicie i szkodzicie, a jeszcze bracią. **9**. Aza nie wiecie, iż niesprawiedliwi nie osięgą królestwa Bożego? Nie mylcie się: ani porubnicy, ani bałwanom służący, ani cudzołożnicy, ani psotliwi, ani Sodomczycy, **10**. ani złodzieje, ani łakomi, ani pijanice, ani złorzeczący, ani drapieżce nie posięgą królestwa Bożego. **11**. I tymeście niektórzy byli, aleście omyci, aleście poświęceni, aleście usprawiedliwieni w imię Pana naszego Jezusa Chrystusa i w Duchu Boga naszego. **12**. Wszytko mi się godzi, ale nie wszytko pożyteczno. Wszystko mi się godzi, ale się ja w moc niczemu nie poddam. **13**. Pokarm brzuchowi, a brzuch pokarmom: lecz Bóg i ten i te zepsuje. A ciało nie porubstwu, ale Panu, a Pan ciału. **14**. A Bóg i Pana wzbudził i nas wzbudzi przez moc swoję. **15**. Nie wiecie, iż ciała wasze są członkami Chrystusowemi? Wziąwszy tedy członki Chrystusowe, uczynię je członkami nierządnice? Nie daj tego Boże! **16**. Abo nie wiecie, iż ten, co się złącza z nierządnicą, zstaje się jednym ciałem? Abowiem (mówi) będą dwa w jednym ciele. **17**. A kto się złącza z Panem, jednym duchem jest. **18**. Uciekajcie przed porubstwem. Wszelki grzech, który by człowiek czynił, nie jest na ciele: ale kto porubstwo płodzi, przeciwko ciału swemu grzeszy. **19**. Aza nie wiecie, iż członki wasze są kościołem Ducha świętego, który w was jest, którego macie od Boga, a nie jesteście swoi? **20**. Abowiemeście kupieni zapłatą wielką. Chwalcież i noście Boga w ciele waszym.

Rozdział 7

**1**. Lecz o tym, coście mi pisali, dobrze jest człowiekowi nie tykać się niewiasty. **2**. Ale dla porubstwa, niech każdy ma swoję żonę, a każda niech ma swego męża. **3**. Mąż niechaj żenie powinność oddaje, także też i żona mężowi. **4**. Żona nie ma w mocy ciała swego, ale mąż. Także i mąż nie ma w mocy swej ciała swego, ale żona. **5**. Nie odmawiajcie jeden drugiemu: chybaby z zezwolenia do czasu, abyście się modlitwą bawili, a zasię wracajcie się do tegoż, aby was szatan nie kusił dla waszej niestrzymawałości. **6**. A to mówię według folgowania, nie według rozkazania. **7**. Abowiem chcę, abyście wy wszyscy byli, jakom ja sam, ale każdy ma własny dar od Boga: jeden tak, a drugi tak. **8**. A mówię nieżonatym i wdowam: dobrze im jest, jeśli żeby tak trwali jako i ja. **9**. Ale jeśli się nie wstrzymawają, niech w małżeństwo wstąpią. Bo lepiej jest w małżeństwo wstąpić, niżeli być palonym. **10**. A tym, którzy są w małżeństwie, rozkazuję nie ja, ale Pan: iżby żona od męża nie odchodziła. **11**. A jeśliby odeszła, żeby trwała bez męża abo się z mężem pojednała. A mąż żony niech nie opuszcza. **12**. Bo inszym ja mówię, nie Pan. Jeśli który brat ma żonę niewierną, a ta z nim zezwala mieszkać, niechaj jej nie opuszcza. **13**. I żona, jeśli która wierna ma męża niewiernego, a on zezwala mieszkać z nią, niechaj nie opuszcza męża. **14**. Abowiem poświęcon jest mąż niewierny przez żonę wierną i żona niewierna poświęcona jest przez męża wiernego. Bo inaczej dziatki wasze byłyby nieczystemi: a teraz świętemi są. **15**. A jeśli niewierny odchodzi, niechże odejdzie. Abowiem nie jest poddany niewolstwu brat abo siostra w takowych rzeczach, a do pokoju wezwał nas Bóg. **16**. Abowiem skąd wiesz, żono, jeśli męża zbawisz? Abo skąd wiesz, mężu, jeśli żonę zbawisz? **17**. Ale jako każdemu udzielił Pan, jako każdego wezwał Bóg, tak niech postępuje, i jako we wszytkich kościołach uczę. **18**. Obrzezanym kto wezwany jest? Niechajże nie przywodzi odrzezku. W odrzezku kto wezwany jest? Niechaj się nie obrzezuje. **19**. Obrzezanie nic nie jest i odrzezek nic nie jest: ale zachowanie Bożego przykazania. **20**. Każdy w którym wezwaniu jest wezwan, w tym niechaj trwa. **21**. Jesteś wezwan niewolnikiem? Nie dbajże. Ale jeśli też możesz być wolnym, raczej używaj. **22**. Abowiem kto niewolnikiem wezwany jest w Panie, jest wyzwolonym Pańskim; także który jest wezwan wolnym, jest niewolnikiem Chrystusowym. **23**. Zapłatąście kupieni, nie zstawajcie się niewolniki ludzkimi. **24**. Każdy w czym jest wezwan, bracia, w tym niech trwa przed Bogiem. **25**. A o pannach nie mam rozkazania Pańskiego, ale radę daję jako ten, którym od Pana miłosierdzia dostąpił, abych był wiernym. **26**. Mniemam tedy to być rzeczą dobrą dla teraźniejszej potrzeby, iż dobra jest rzecz człowiekowi tak być. **27**. Przywiązaneś do żony? Nie szukajże rozwiązania. Rozwiązanyś od żony? Nie szukajże żony. **28**. A jeślibyś wziął żonę, nie zgrzeszyłeś. Jeśliby też panna szła za mąż, nie zgrzeszyła. Wszakże trapienie ciała mieć będą takowi. A ja wam folguję. **29**. To tedy powiadam, bracia, czas krótki jest: to zostaje, aby i którzy żony mają, byli, jakoby nie mieli; **30**. a którzy płaczą, jakoby nie płakali; a którzy się weselą, jakoby się nie weselili; a którzy kupują, jakoby nie dzierżeli; **31**. a którzy używają świata tego, jakoby nie używali: bo przemija kształt świata tego. **32**. A chcę, abyście byli bez pieczołowania. Kto bez żony jest, stara się o to, co Pańskiego jest, jakoby się podobał Bogu. **33**. A który z żoną jest, stara się o to, co światu należy, jakoby się podobał żenie: i rozdzielon jest. **34**. I białagłowa nie mężata, i panna myśli o tym, co Pańskiego jest, aby była święta ciałem i duchem. A która szła za mąż, myśli, co światu należy, jakoby się podobała mężowi. **35**. A toć mówię ku pożytkowi waszemu, nie abym na was sidło wrzucił, ale ku temu, co jest poczciwego i co by was sposobiło do modlenia się Panu bez przeszkody. **36**. A jeśli sobie kto za sromotę ma z strony panny swojej, iż lata przeszła, a tak musi być: co chce, niech czyni. Nie grzeszy, jeśli pójdzie za mąż. **37**. Bo kto postanowił mocnie w sercu swym, potrzeby nie mając, a mając w mocy swą własną wolą i to postanowił w sercu swym, aby zachował pannę swą, dobrze czyni. **38**. A tak i który daje w małżeństwo pannę swoję, dobrze czyni, i który nie daje, lepiej czyni. **39**. Żona przywiązana jest do zakonu, póki żywie mąż jej; a jeśliby zasnął mąż jej, wolna jest: niech idzie za kogo chce, tylko w Panie. **40**. Ale błogosławieńsza będzie, jeśliby tak została wedle mojej rady. A mniemam, że i ja mam Ducha Bożego.

Rozdział 8

**1**. A o tym, co się bałwanom ofiaruje, wiemy, iż wszyscy umiejętność mamy. Umiejętność nadyma, a miłość buduje. **2**. A jeśli kto mniema, żeby co umiał, jeszcze nie wie, jako mu umieć potrzeba. **3**. Lecz jeśli kto miłuje Boga, ten poznan jest od niego. **4**. A o pokarmiech, które bałwanom ofiarują, wiemy, iż bałwan nic nie jest na świecie a iż żaden Bóg nie jest, jedno jeden. **5**. Abowiem choć są, które bogi zowią, bądź w niebie, bądź na ziemi (jakoż jest wiele bogów i wiele panów), **6**. wszakże nam jeden Bóg, Ociec, z którego wszytko, a my do niego, i jeden Pan, Jezus Chrystus, przez którego wszytko, a my przezeń. **7**. Ale nie we wszytkich jest wiadomość. A niektórzy dotychmiast, z sumnieniem z strony bałwana, jako rzecz bałwanom ofiarowaną jadają, a sumnienie ich będąc mdłe, pokalane bywa. **8**. Lecz nas pokarm nie zaleca Bogu, abowiem ani jeślibyśmy jedli, będziemy obfitować, ani jeślibyśmy nie jedli, schodzić nam będzie. **9**. A patrzcie, aby snadź ta wolność wasza nie była ku zgorszeniu mdłym. **10**. Abowiem jeśliby kto ujźrzał tego, który ma wiadomość, w bałwochwałnicy u stołu siedzącego, izali sumnienie jego, będąc mdłe, nie weźmie pochopu do jedzenia rzeczy bałwanom ofiarowanych? **11**. I zginie za oną twoją wiadomością brat mdły, dla którego Chrystus umarł? **12**. A grzesząc tak przeciw braciej i zraniając mdłe ich sumnienie, przeciw Chrystusowi grzeszycie. **13**. A przeto jeśli pokarm obraża brata mego, nie będę jadł mięsa na wieki, abym brata mego nie zgorszył.

Rozdział 9

**1**. Nie jestem wolnym? Nie jestem Apostołem? Izalim Chrystusa Jezusa, Pana naszego, nie widział? Izali wy nie jesteście robota moja w Panu? **2**. A jeśli innym nie jestem Apostołem, a wszakże wam jestem: abowiem pieczęć apostolstwa mego wy jesteście w Panu. **3**. Obrona moja u tych, którzy mię pytają, ta jest: **4**. Izali nie mamy wolności jeść i pić? **5**. Izali nie mamy wolności wodzić się z siostrą niewiastą, jako i drudzy Apostołowie, i bracia Pańscy, i Cefas? **6**. Czyli ja sam i Barnabasz nie mamy wolności tego czynić? **7**. Kto kiedy żołnierską swym kosztem służy? Kto sadzi winnicę, a z owocu jej nie pożywa? Kto trzodę pasie, a mleka trzody nie pożywa? **8**. Izali według człowieka to mówię? Izali też zakon tego nie mówi? **9**. Abowiem w zakonie Mojżeszowym napisano jest: Nie zawiążesz gęby wołowi młócącemu. Izali Bóg o wolech pieczą ma? **10**. Czyli koniecznie dla nas mówi? Abowiem dla nas jest napisano, iż w nadziei ma orać, co orze, a który młóci, w nadzieję wzięcia pożytku. **11**. Jeśli my wam duchowneśmy rzeczy siali, wielka rzecz jest, jeślibyśmy wasze cielesne żęli? **12**. Jeśli inszy mocy nad wami są uczestnikami, czemu nie raczej my? Lecześmy tej mocy nie używali, ale wszytko znaszamy, abyśmy jakiej przeszkody Ewanielijej Chrystusowej nie dali. **13**. Nie wiecie, iż którzy w świątnicy robią, co jest z świątnice jedzą, a którzy ołtarzowi usługują, uczestnikami są ołtarza? **14**. Tak też Pan postanowił tym, którzy Ewanielią opowiadają, aby z Ewanielijej żyli. **15**. A jam żadnej z tych rzeczy nie używał. I nie pisałem tego, aby się tak ze mną zstało: bo mnie lepiej umrzeć, niżby kto pochwałę moję miał wyniszczyć! **16**. Bo jeśli Ewanielią będę opowiadał, nie mam chłuby, bo mię potrzeba przyciska: abowiem biada mnie, jeślibym Ewanielijej nie przepowiadał! **17**. Bo jeśli to dobrowolnie czynię, mam zapłatę, lecz jeśli poniewolnie, szafarstwa mi zwierzono. **18**. Któraż tedy moja jest zapłata? Abych, opowiedając Ewanielią, bez nakładu wystawił Ewanielią, żebych wolności mojej źle nie używał w Ewanielijej. **19**. Abowiem będąc wolnym od wszytkich, uczyniłem się niewolnikiem wszytkich, abych ich więcej pozyskał. **20**. I zstałem się Żydom jako Żyd, abych Żydy pozyskał; **21**. tym, co pod zakonem są, jakobych był pod zakonem (chociam sam nie był pod zakonem), abym te, co pod zakonem byli, pozyskał. Tym, którzy byli bez zakonu, jakobym był bez zakonu (chociam nie był bez zakonu Bożego, alem był w zakonie Chrystusowym), abym pozyskał tych, którzy byli bez zakonu. **22**. Zstałem się mdłym mdły, abych mdłych pozyskał. Wszytkim zstałem się wszytko, abym wszytkie zbawił. **23**. A wszytko czynię dla Ewanielijej, abym się stał jej uczestnikiem. **24**. Nie wiecie, iż ci, którzy w zawód biegają, acz wszyscy bieżą, ale jeden zakład bierze? Tak bieżcie, abyście otrzymali. **25**. A każdy, który się potyka na placu, od wszytkiego się powściąga. A onić, aby wzięli wieniec skazitelny, a my nieskazitelny. **26**. Ja tedy tak bieżę, nie jako na niepewną, tak szermuję, nie jako wiatr bijąc: **27**. ale karzę ciało moje i w niewolą podbijam, bym snadź inszym przepowiedając, sam się nie zstał odrzuconym.

Rozdział 10

**1**. Abowiem nie chcę, bracia, abyście wiedzieć nie mieli, iż ojcowie naszy wszyscy pod obłokiem byli i wszyscy morze przeszli, **2**. i wszyscy byli ochrzczeni w Mojżeszu, w obłoku i w morzu, **3**. i wszyscy jedli tenże pokarm duchowny, **4**. i wszyscy pili toż picie duchowne (a pili z skały duchownej, która za nimi szła: a skala była Chrystus). **5**. Ale nie w wielu z nich upodobało się Bogu, abowiem polegli na puszczy. **6**. A te rzeczy stały się w figurze naszej, abyśmy złego nie pożądali, jako i oni pożądali. **7**. Ani się zstawajcie bałwochwalcami, jako niektórzy z nich. Jako napisano: Siadł lud jeść i pić, i wstali igrać. **8**. Ani się porubstwa dopuszczajmy, jako niektórzy z nich porubstwa się dopuścili, i legło dnia jednego trzy i dwadzieścia tysięcy. **9**. Ani kuśmy Chrystusa, jako niektórzy z nich kusili, i od wężów poginęli. **10**. Ani szemrzycie, jako niektórzy z nich szemrali, i poginęli od zatraciciela. **11**. A to wszytko przydało się im w figurze, a jest napisano dla napomnienia naszego, na które przyszły końce wieków. **12**. Przeto kto mniema, żeby stał, niech patrzy, aby nie padł. **13**. Pokuszenie was niechaj nie zajmuje, jedno ludzkie. Lecz wierny jest Bóg, który nie dopuści kusić was nad to, co możecie, ale z pokuszeniem uczyni też wyszcie, abyście znosić mogli. **14**. Dlatego, namilszy moi, uciekajcie od bałwochwalstwa. **15**. Mówię jako mądrym: wy sami rozsądźcie, co mówię. **16**. Kielich błogosławienia, któremu błogosławimy, izali nie jest uczestnictwem krwie Chrystusowej? I chleb, który łamiemy, izali nie jest uczestnictwem ciała Pańskiego? **17**. Bo jeden chleb, jedno ciało nas wiele jesteśmy, wszyscy, którzy z jednego chleba uczestnikami jesteśmy. **18**. Patrzcie na Izraela według ciała: izaż którzy pożywają ofiar, nie są uczestniki ołtarza? **19**. Cóż tedy? Mówię, aby rzecz bałwanom ofiarowana miała czym być? abo żeby bałwan miał czym być? **20**. Ale co Pogani ofiarują, czartom ofiarują, a nie Bogu. A nie chcę, abyście byli towarzyszmi czartów. Nie możecie pić kielicha Pańskiego i kielicha czartowskiego, **21**. nie możecie być uczestnikami stołu Pańskiego i stołu czartowskiego. **22**. A więc drażnimy Pana? Izaliśmy mocniejszy niżli on? **23**. Wszytko mi wolno, ale nie wszytko pożyteczno. Wszytko mi wolno, ale nie wszytko buduje. **24**. Niechaj nikt nie szuka, co jest jego, ale co drugiego. **25**. Wszytko, co w jatce przedawają, jedzcie, nic się nie pytając, dla sumnienia: **26**. Pańska jest ziemia i napełnienie jej. **27**. Jeśli kto z niewiernych was wzywa, a chcecie iść, wszytko, co przed was położą, jedzcie, nic nie pytając, dla sumnienia. **28**. Lecz jeśliby kto rzekł: To jest bałwanom ofiarowano: nie jedzcie dla onego, który oznajmił, i dla sumnienia, **29**. a sumnienia mówię nie twego, ale drugiego. Abowiem przecz wolność moja ma być sądzona od sumnienia cudzego? **30**. Jeśli ja z dzięką pożywam, czemuż bluźnion jestem za to, iż dziękuję? **31**. Chocia tedy jecie, choć pijecie, choć co innego czynicie, wszytko ku chwale Bożej czyńcie. **32**. Bądźcie bez obrażenia Żydom i Poganom, i kościołowi Bożemu, **33**. jako się i ja wszem we wszytkim podobam, nie szukając, co mnie pożyteczno jest, ale co wielom, aby byli zbawieni.

Rozdział 11

**1**. Bądźcie naszladowniki moimi, jako i ja Chrystusowym. **2**. A chwalę was, bracia, iż we wszytkim na mię pamiętacie, a jakom wam podał rozkazania moje, trzymacie. **3**. A chcę, abyście wiedzieli, iż każdego męża głową jest Chrystus; a głowa niewiasty, mąż; a głowa Chrystusowa, Bóg. **4**. Wszelki mąż modlący się abo prorokujący zakrywszy głowę, szpeci głowę swoję. **5**. A każda niewiasta modląca się abo prorokująca nie nakrytą głową, sromoci głowę swą: boć jedno jest, jakoby ogolona była. **6**. Abowiem niewiasta, jeśli się nie nakrywa, niechże się strzyże. Lecz jeśli sromota niewieście strzyc się abo golić, niechże nakrywa głowę swoję. **7**. Mąż ci nie ma zakrywać głowy swojej, gdyż jest wyobrażeniem i chwałą Bożą, a niewiasta jest chwalą mężową. **8**. Bo mąż nie jest z niewiasty, ale niewiasta z męża. **9**. Abowiem nie jest stworzon mąż dla niewiasty, ale niewiasta dla męża. **10**. (A przetoż niewiasta ma mieć zwierzchność na głowie dla aniołów). **11**. Wszakoż ani mąż bez niewiasty, ani niewiasta bez męża w Panu. **12**. Abowiem jako niewiasta z męża, tak też mąż przez niewiastę: a wszytko z Boga. **13**. Wy sami osądźcie: przystoili niewieście, nie przykrywszy się, modlić się Bogu? **14**. Ani samo przyrodzenie was uczy, iż mąż, gdyby włosy zapuszczał, jest mu ku zelżywości; **15**. lecz niewiasta, jeśli zapuści włosy, jest jej ku chwale, przeto iż włosy są jej za przykrycie dane? **16**. A jeśli się kto zda być swarliwym: my nie mamy takiego obyczaju ani kościół Boży. **17**. A to rozkazuję: nie chwaląc, iż się nie ku lepszemu, ale ku gorszemu schadzacie. **18**. A iż naprzód, gdy się schodzicie do kościoła, słyszę, rozerwania bywają między wami, i po części wierzę. **19**. Boć muszą być i kacerstwa, aby i którzy są doświadczeni, zstali się jawni między wami. **20**. Gdy się tedy wespół schodzicie, już nie jest jedzenie wieczerzy Pańskiej. **21**. Bo każdy wieczerzą swą wprzód bierze ku jedzeniu, a jeden łaknie, a drugi jest pijany. **22**. Zali domów nie macie do jedzenia i picia abo kościołem Bożym gardzicie i zawstydzacie te, którzy nie mają? Cóż wam rzekę? Chwalę was? W tym nie chwalę. **23**. Abowiem ja wziąłem od Pana, com też wam podał, iż Pan Jezus nocy, której był wydan, wziął chleb, **24**. a dzięki uczyniwszy, łamał i rzekł: Bierzcie a jedzcie: to jest ciało moje, które za was będzie wydane; to czyńcie na moję pamiątkę. **25**. Także i kielich, po wieczerzy, mówiąc: Ten kielich, nowy testament jest we krwi mojej. To czyńcie, ilekroć pić będziecie, na pamiątkę moję. **26**. Abowiem ilekroć będziecie ten chleb jedli i kielich pili, śmierć Pańską będziecie opowiadać, aż przyjdzie. **27**. A tak kto by kolwiek jadł ten chleb abo pił kielich Pański niegodnie, będzie winien ciała i krwie Pańskiej. **28**. Niechajże doświadczy samego siebie człowiek, a tak niech je z chleba tego i z kielicha pije. **29**. Abowiem który je i pije niegodnie, sąd sobie je i pije, nie rozsądzając ciała Pańskiego. **30**. Dlatego między wami wiele chorych i słabych i wiele ich zasnęło. **31**. Bo byśmy się sami sądzili, nie bylibyśmy sądzeni. **32**. Lecz gdy bywamy sądzeni, od Pana bywamy karani, abyśmy nie byli z tym światem potępieni. **33**. A tak bracia moi, gdy się schodzicie ku jedzeniu, oczekawajcie jedni drugich. **34**. Jeśli kto łaknie, niech je doma, abyście się na sąd nie schodzili. A inne rzeczy, gdy przyjdę, postanowię.

Rozdział 12

**1**. A o duchownych, bracia, nie chcę, abyście wiedzieć nie mieli. **2**. Wiecie, iż gdyście Pogany byli, do niemych bałwanów, jako was prowadzono, szliście. **3**. Przetoż oznajmuję wam, iż żaden, w Duchu Bożym mówiąc, nie mówi przeklęctwa Jezusowi. A żaden nie może rzec: Pan Jezus, jedno w Duchu świętym. **4**. Różności darów są, lecz tenże Duch. **5**. I są różności posług: ale tenże Pan. **6**. I są różności spraw; ale tenże Bóg, który sprawuje wszytko we wszytkich. **7**. A każdemu bywa dane okazanie Ducha ku pożytkowi. **8**. Jednemu przez Ducha bywa dana mowa mądrości, a drugiemu mowa umiejętności według tegoż Ducha, **9**. inszemu wiara w tymże Duchu, drugiemu łaska uzdrawiania w tymże Duchu, **10**. drugiemu czynienie cudów, drugiemu proroctwo, drugiemu rozeznanie duchów, inszemu rozmaitość języków, a drugiemu tłumaczenie mów. **11**. A to wszytko sprawuje jeden a tenże Duch, udziełając z osobna każdemu, jako chce. **12**. Abowiem jako ciało jedno jest, a członków ma wiele, a wszytkie członki ciała, choć ich wiele jest, wszakże są jednym ciałem, takżeć i Chrystus. **13**. Abowiem w jednym Duchu my wszyscy w jedno ciało jesteśmy ochrzczeni, bądź Żydowie, bądź pogani, bądź niewolnicy, bądź wolni: a wszyscy jednym Duchem jesteśmy napojeni. **14**. Bo i ciało nie jest jeden członek, ale wiele. **15**. Jeśliby rzekła noga: Iżem nie jest ręką, nie jestem z ciała, izali dlatego z ciała nie jest? **16**. A jeśliby rzekło ucho: Iżem nie jest okiem, nie jestem z ciała, izali dlatego nie jest z ciała? **17**. Jeśliż wszytko ciało okiem: gdzież słuch? Jeśli wszytko słuchem: gdzież wonianie? **18**. A teraz Bóg położył członki, każdy z nich w ciele, jako chciał. **19**. A gdyby wszytkie były jednym członkiem, gdzież ciało? **20**. Lecz teraz, acz wiele członków, ale jedno ciało. **21**. A nie może rzec oko ręce: Nie potrzeba mi cię; abo zasię głowa nogom: Nie potrzebuję was. **22**. Owszem daleko więcej członki ciała, które się zdadzą być mdlejsze, są potrzebniejsze; **23**. a członkom ciała, które mniemamy być niepoczciwsze, tymże więtszej poczciwości przydawamy; a które są sromotne nasze, obfitszą poczciwość mają. **24**. A poczciwe nasze niczego nie potrzebują; ale Bóg społu umiarkował ciało: temu, któremu nie dostawało, więtszą część dawszy, **25**. aby nie było rozerwanie w ciele, ale iżby jedne członki o drugich toż staranie miały. **26**. A jeśli co cierpi jeden członek, społu cierpią wszytkie członki; choć bywa uczczon jeden członek, wespół się radują wszytkie członki. **27**. Lecz wy jesteście ciałem Chrystusowym i członkami z członku. **28**. A Bóg ci postanowił niektóre w kościele: naprzód Apostoły, po wtóre proroki, po trzecie nauczyciele, potym mocy, ktemu łaski uzdrawiania, podpomagania, rządzenia, różności języków i wykładania mów. **29**. Izali wszyscy Apostołmi? Izali wszyscy prorokami? **30**. Izali wszyscy nauczycielmi? Izali wszyscy mocami? Izali wszyscy łaskę mają uzdrawiania? Izali wszyscy języki mówią? Izali wszyscy tłumaczą? **31**. Pragnicie lepszych darów! A jeszcze zacniejszą drogę wam ukazuję:

Rozdział 13

**1**. Gdybych mówił językami ludzkimi i anielskimi, a miłości bych nie miał, zstałem się jako miedź brząkająca abo cymbał brzmiący. **2**. I chociabych miał proroctwo, i wiedziałbych wszytkie tajemnice i wszelką naukę, i miałbym wszytkę wiarę, tak iżbych góry przenosił, a miłości bych nie miał, nicem nie jest. **3**. I choćbych wszytkie majętności moje rozdał na żywność ubogich, i choćbym wydał ciało moje tak, iżbych gorzał, a miłości bych nie miał, nic mi nie pomoże. **4**. Miłość cierpliwa jest, łaskawa jest. Miłość nie zajźrzy, złości nie wyrządza, nie nadyma się, **5**. nie jest czci pragnąca, nie szuka swego, nie wzrusza się ku gniewu, nie myśli złego, **6**. nie raduje się z niesprawiedliwości, ale się weseli z prawdy. **7**. Wszytko znosi, wszytkiemu wierzy, wszytkiego się nadziewa, wszytko wytrwa. **8**. Miłość nigdy nie ginie: choć proroctwa zniszczeją, chociaż języki ustaną, chociaż umiejętność będzie zepsowana. **9**. Abowiem po części znamy i po części prorokujemy. **10**. Ale gdy przyjdzie, co jest doskonałego, co jest po części, zniszczeje. **11**. Gdym był dziecięciem, mówiłem jako dziecię, rozumiałem jako dziecię, myśliłem jako dziecię. Lecz gdym się zstał mężem, wyniszczyłem, co było dziecinnego. **12**. Teraz widzimy przez zwierciadło przez podobieństwo: lecz w on czas - twarzą w twarz. Teraz znam po części: lecz w on czas poznam, jakom i poznany jest. **13**. A teraz trwają wiara, nadzieja i miłość, to troje: a z tych więtsza jest miłość.

Rozdział 14

**1**. Naśladujcie miłości, żądajcie duchownych, lecz więcej, abyście prorokowali. **2**. Abowiem kto mówi językiem, nie ludziom mówi, ale Bogu: bo żaden nie słucha, lecz duchem mówi tajemnice. **3**. Bo kto prorokuje, mówi ludziom ku zbudowaniu i napominaniu, i pocieszeniu. **4**. Kto językiem mówi, samego siebie buduje; lecz kto prorokuje, kościół Boży buduje. **5**. A chcę, abyście wy wszyscy mówili językami, ale więcej, abyście prorokowali. Abowiem więtszy jest, co prorokuje, niż co języki mówi: chyba jeśliby wykładał, aby kościół wziął zbudowanie. **6**. A teraz bracia, jeślibych przyszedł do was językami mówiąc, cóż wam pomogę, jeśli wam nie będę mówił abo przez objawienie, abo przez umiejętność, abo przez proroctwo, abo przez naukę? **7**. Wszak rzeczy, które są bez dusze, dźwięk czyniące, choć piszczałka, choć cytra, jeśliby różności dźwięków nie dawały, jakoż będzie poznano to, co piskają abo co na cytrze grają? **8**. Abowiem jeśliby niepewny głos trąba dała, któż się na wojnę gotować będzie? **9**. Także i wy, jeślibyście językiem nie dali mowy znacznej, jakoż będzie rozumiano to, co się mówi? bo będziecie na wiatr mówiącymi. **10**. Tak wiele, na przykład, jest rozmaitych języków na tym świecie, a nie masz nic bez głosu. **11**. Jeślibych tedy nie wiedział, co znaczy głos, będę temu, któremu mówię, barbarzynem, a który mówi mnie, barbarzynem. **12**. Tak i wy, gdyż duchów żądacie, szukajcież, abyście ku zbudowaniu kościoła obfitowali. **13**. A dlatego kto mówi językiem, niech się modli, aby wykładał. **14**. Bo jeślibych się modlił językiem, duch się mój modli, lecz rozumienie moje bez pożytku zostaje. **15**. Cóż tedy jest? Modlić się będę duchem, modlić się będę i rozumieniem. Będę śpiewał duchem, będę śpiewał i rozumieniem. **16**. Lecz jeślibyś błogosławił duchem: który jest na miejscu nieuka, jakoż rzecze, Amen, na twe błogosławienie? Bo nie wie, co mówisz. **17**. Abowiem acz ty dobrze dziękujesz, ale się drugi nie buduje. **18**. Dziękuję Bogu mojemu, iż językiem was wszytkich mówię. **19**. Ale w kościele wolę pięć słów rozumienim moim mówić, abych i drugie nauczył, niżeli dziesięć tysięcy słów językiem. **20**. Bracia, nie zstawajcie się dziećmi rozumem, ale bądźcie dziećmi złością, a rozumem doskonałymi bądźcie. **21**. W zakonie napisano jest: Iż przez obce języki i obcemi usty będę mówił ludowi temu: ani tak mię nie wysłuchają, mówi Pan. **22**. A przetoż języki są na znak nie wiernym, ale niewiernym, a proroctwa nie niewiernym, ale wiernym. **23**. Jeśliby się tedy zeszło wszytko zgromadzenie wiernych wespółek, a wszyscy by języki mówili, a weszliby nieukowie abo niewierni, izali nie rzeką, że szalejecie? **24**. Lecz jeśliby wszyscy prorokowali, a wszedłby który niewierny abo nieuczony, bywa przekonan od wszytkich, bywa osądzon od wszytkich, **25**. skrytości serca jego bywają objawione, a tak upadszy na oblicze, pokłoni się Bogu, opowiadając, że Bóg w was jest prawdziwie. **26**. Cóż tedy jest, bracia? Gdy się schodzicie, każdy z was ma Psalm, ma naukę, ma objawienie, ma język, ma wykładanie: wszytko niech będzie ku zbudowaniu. **27**. Chociaż kto językiem mówi, po dwu abo nawięcej po trzech, i po sobie, a jeden niechaj tłumaczy. **28**. A jeśliby tłumacza nie było, niechże w kościele milczy a niech mówi sobie a Bogu. **29**. A Prorocy niech mówią dwa abo trzej, a inszy niechaj rozsądzają. **30**. A jeśliby inszemu siedzącemu było objawiono, pierwszy niechaj milczy. **31**. Bo możecie wszyscy po jednemu prorokować, aby się wszyscy uczyli i wszyscy napomnieni byli. **32**. I duchowie Proroków poddani są prorokom: **33**. abowiem Bóg nie jest rozterki, ale pokoju. Jakoż też we wszytkich kościelech świętych nauczam, **34**. niewiasty niech milczą w kościelech, abowiem nie dopuszcza się im mówić, ale poddanymi być, jako i zakon mówi. **35**. A jeśli się czego chcą nauczyć, niechże doma swych mężów pytają. Abowiem sromota jest niewieście w kościele mówić. **36**. Izali od was wyszło słowo Boże? Abo do was samych przyszło? **37**. Jeśli kto zda się być prorokiem abo duchownym, niech pozna, iż co wam piszę, są Pańskie rozkazania. **38**. Lecz jeśli kto nie wie, o nim wiedzieć nie będą. **39**. A tak, bracia, żądajcie prorokować, a mówić językami nie zabraniajcie. **40**. A wszytko niech się dzieje uczciwie i wedle porządku.

Rozdział 15

**1**. A oznajmuję wam, bracia, Ewanielią, którąm wam opowiedział, którąście też przyjęli i w której stoicie, **2**. przez którą też zbawienia dostępujecie, jeśli pamiętacie, jakim obyczajem przepowiadałem wam, chybabyście próżno uwierzyli. **3**. Bo naprzód podałem wam, com też wziął: iż Chrystus umarł za grzechy nasze według Pisma; **4**. a iż pogrzebion jest, iż też powstał z martwych trzeciego dnia według pisma; **5**. a iż widziany jest od Cefy, a potym jedenaściam; **6**. potym był widzian więcej niżli od piąci set braciej wespołek, z których wiele ich trwa aż dotąd, a niektórzy zasnęli; **7**. potym był widzian od Jakuba, potym od wszystkich Apostołów; **8**. a na końcu po wszytkich był widzian i ode mnie, jakoby od poronionego płodu. **9**. Bom ja jest namniejszy między Apostoły, którym nie jest godzien, aby mię zwano Apostołem, iżem przeszladował kościół Boży. **10**. A z łaski Bożej jestem to, com jest, a łaska jego przeciwko mnie próżną nie była, alem więcej pracował niż oni wszyscy: a nie ja, ale łaska Boża ze mną. **11**. Abowiem chociaż ja, chociaż oni, tak przepowiadamy i takieście uwierzyli. **12**. A jeśliż o Chrystusie powiadają, iż zmartwychwstał, jakoż mówią niektórzy między wami, że zmartwychwstania nie masz? **13**. Lecz jeśli zmartwychwstania nie masz, ani Chrystus nie powstał z martwych. **14**. A jeśliż Chrystus nie powstał, próżne tedy jest przepowiadanie nasze, próżna jest i wiara wasza. **15**. Znajdujemy się też fałszywymi świadki Bożymi: iżeśmy świadczyli przeciw Bogu, że Chrystusa wzbudził, którego nie wzbudził, jeśliże umarli nie powstają. **16**. Bo jeśliż umarli nie powstają, ani Chrystus nie powstał. **17**. A jeśli Chrystus nie powstał, próżna jest wiara wasza: bo jeszcze jesteście w grzechach waszych. **18**. Tedy i którzy zasnęli w Chrystusie, poginęli. **19**. Jeśliż tylko w tym żywocie w Chrystusie nadzieję mamy, jesteśmy nędzniejszy niżli wszyscy ludzie. **20**. Lecz teraz Chrystus zmartwychwstał, pierwiastki tych, którzy zasnęli: **21**. ponieważ przez człowieka śmierć i przez człowieka powstanie umarłych. **22**. A jako w Adamie wszyscy umierają, tak i w Chrystusie wszyscy ożywieni będą. **23**. A każdy w swym rzędzie: Chrystus pierwiastki, potym ci, którzy są Chrystusowi, którzy uwierzyli w przyszcie jego. **24**. Potym koniec: gdy poda królestwo Bogu i Ojcu, gdy zniszczy wszelaką zwierzchność i władzą i moc. **25**. A ma królować, ażby położył wszytkie nieprzyjacioły pod nogi jego. **26**. A ostatnia nieprzyjaciółka będzie zniszczona śmierć: Bo wszytko poddał pod nogi jego. A gdy mówi: **27**. Wszytko mu jest poddano - bez wątpienia okrom tego, który mu poddał wszytko. **28**. Lecz gdy mu wszytko poddano będzie, tedy i sam Syn będzie poddan temu, który mu poddał wszytko: aby Bóg był wszytko we wszytkich. **29**. Bo inaczej cóż uczynią ci, którzy się chrzczą za umarłe, jeśliże koniecznie umarli nie powstają? Przeczże się chrzczą za nie? **30**. Przecz i my każdej godziny w niebezpieczeństwie jesteśmy? **31**. Każdy dzień umieram przez waszę pochwałę, bracia, którą mam w Chrystusie Jezusie, Panie naszym. **32**. Jeśliżem się (według człowieka) ze źwierzem potykał w Efezie, cóż mi za pożytek, jeśli umarli nie powstają? Jedzmy i pijmy, boć jutro pomrzemy. **33**. Nie dajcie się zwodzić: Złe rozmowy psują dobre obyczaje. **34**. Ocućcie się, sprawiedliwi, a nie grzeszcie: bo niektórzy niewiadomość Boga mają; mówię wam ku zawstydzeniu. **35**. Ale kto rzecze: Jakoż zmartwychwstają umarli? a w jakim ciele przydą? **36**. Głupi, co ty siejesz, nie bywa ożywiono, jeśli pierwej nie obumrze. **37**. I co siejesz, nie siejesz ciała, które ma być, ale gołe ziarno, jako na przykład pszeniczne abo z inszych które. **38**. A Bóg daje mu ciało, jako chce: a każdemu nasieniu własne ciało. **39**. Nie każde ciało, toż ciało: ale insze ludzkie, insze bydlęce, insze ptasze, insze rybie. **40**. I ciała niebieskie, i ciała ziemskie: aleć insza jest ozdoba niebieskich, a insza ziemskich. **41**. Insza jasność słońca, insza jasność księżyca, a insza jasność gwiazd. Abowiem gwiazda od gwiazdy różna jest w jasności. **42**. Tak i zmartwychwstanie. Bywa wsiane w skazitelności, powstanie w nieskazitelności. **43**. Bywa wsiane w sprosności, a powstanie w chwalebności. Bywa wsiane w słabości, a powstanie w potężności. **44**. Bywa wsiane ciało cielesne, a powstanie ciało duchowne. Jeśli jest ciało cielesne, jest i duchowne. **45**. Jako napisano: Zstał się pierwszy człowiek Adam w duszę żywiącą, pośledni Adam w ducha ożywiającego. **46**. Lecz nie pierwej, które duchowne jest, ale które cielesne, potym które duchowne. **47**. Pierwszy człowiek z ziemie, ziemski, wtóry człowiek z nieba, niebieski. **48**. Jaki ziemski, tacy i ziemscy, a jaki niebieski, tacy i niebiescy. **49**. Przetoż jakośmy nosili wyobrażenie ziemskiego, nośmy też wyobrażenie niebieskiego. **50**. A toć mówię, bracia, iż ciało i krew królestwa Bożego osięgnąć nie mogą, ani skaza nieskazitelności osięgnie. **51**. Oto tajemnicę wam powiadam: wszyscy wprawdzie zmartwychwstaniemy, ale nie wszyscy odmienieni będziemy. **52**. Prędziuchno, we mgnieniu oka, na trąbę ostateczną (abowiem zatrąbi trąba), a umarli powstaną nieskażonymi, a my będziemy przemienieni. **53**. Boć musi to skazitelne przyoblec nieskazitelność i to śmiertelne przyoblec nieśmiertelność. **54**. A gdy to śmiertelne przyoblecze nieśmiertelność, tedy się stanie mowa, która jest napisana: Pożarta jest śmierć w zwycięstwie. **55**. Gdzie jest zwycięstwo twe, śmierci? Gdzież jest, śmierci, oścień twój? **56**. A oścień śmierci jest grzech, a moc grzechu, zakon. **57**. Lecz dzięka Bogu, który nam dał zwycięstwo przez Pana naszego, Jezusa Chrystusa. **58**. A tak, bracia moi mili, bądźcie stateczni a nieporuszeni, obfitując w robocie Pańskiej zawsze, wiedząc, iż praca wasza nie jest próżna w Panu.

Rozdział 16

**1**. A o składaniu, które bywa na święte, jakom postanowił kościołom galackim, tak i wy czyńcie. **2**. Pierwszego dnia szabbatu każdy z was niech odkłada u siebie, chowając, co mu się podoba, aby nie gdy przydę, w ten czas składania były. **3**. A gdy przytomny będę, które byście uchwalili przez listy, te poszlę, aby odnieśli łaskę waszę do Jeruzalem. **4**. A jeśliby słuszna była, żebych i ja szedł, ze mną pójdą. **5**. A przyjdę do was, gdy przejdę przez Macedonią: bo przejdę przez Macedonią. **6**. A podobno pomieszkam u was abo też przezimuję, abyście wy mnie prowadzili, kędykolwiek pójdę. **7**. Abowiem nie chcę was teraz widzieć, mijając, bo się spodziewam, iż pomieszkam z wami nieco czasu, jeśli Pan dopuści. **8**. A pomieszkam w Efezie aż do Pięćdziesiątnice. **9**. Abowiem drzwi mi są otworzone wielkie i jawne, i wiele przeciwników. **10**. A jeśliby przyszedł Tymoteusz, patrzcie, aby bez bojaźni był u was: bo Pańską robotę robi jako i ja. **11**. Niech go tedy sobie nikt lekce nie poważa, ale odprowadźcie go w pokoju, aby do mnie przyszedł, bo czekam go z bracią. **12**. A o Apollu, bracie, oznajmuję wam, żem go barzo prosił, aby szedł do was z bracią, a zgoła nie miał teraz wolej iść, lecz przyjdzie, gdy mu łacno będzie. **13**. Czujcie, stójcie w wierze, mężnie sobie poczynajcie i zmacniajcie się. **14**. Wszytko wasze niech się dzieje w miłości. **15**. A proszę was, bracia, znacie dom Stefany i Fortunata, i Achaika, iż są pierwiastki Achajej a iż się podali na posługowanie świętym, **16**. abyście i wy poddawali się takowym i każdemu pomagającemu i pracującemu. **17**. A raduję się obecności Stefany i Fortunata, i Achaika, iż to, czego wam niedostawało, nagrodzili. **18**. Bo ochłodzili i ducha mego, i waszego. Poznawajcie tedy, którzy takowi są. **19**. Pozdrawiają was kościoły Azyjej. Pozdrawiają was wielce w Panu Akwila i Pryscylla z zgromadzeniem swym domowym, u których też gospodę mam. **20**. Pozdrawiają was wszyscy bracia. Pozdrówcie jedni drugie w świętym pocałowaniu. **21**. Pozdrowienie ręką moją Pawłową. **22**. Jeśli kto nie miłuje P. naszego Jezusa Chrystusa, niech będzie przeklęctwem! Maranata! **23**. Łaska P. naszego Jezusa Chrystusa z wami. **24**. Miłość moja z wami wszytkimi w Chrystusie Jezusie. Amen.

Biblia Jakuba Wujka – przekład Biblii na język polski wykonany przez jezuitę, Ks. Jakuba Wujka, wydany w całości po raz pierwszy w roku 1599. Wujek pracował nad nią w latach 1584–1595.